

ARTYKUŁY POGLĄDOWE (REVIEW PAPERS)

Znaczenie rodziny w wychowaniu dziecka

(The significance of family in bringing up children)

J Kurasz^{1,A,D}, I Brukwicka^{1,B}, Z Kopański^{2,3,F}, R Kollár^{4,E}, M Kollárová^{4,C}, B Bajger^{3,B}, E Bojanowska^{2,B}

1. Państwowa Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna w Jarosławiu
2. Collegium Masoviense – Wyższa Szkoła Nauk o Zdrowiu
3. Wydziału Nauk o Zdrowiu Collegium Medicum Uniwersytet Jagielloński
4. Uniwersytet Nauk o Zdrowiu i Pracy Socjalnej św. Elżbiety w Bratysławie (Słowacja)

Abstract— The paper presents the significance of family from the perspective of Republic of Poland constitution and the Family and Guardianship Code. Family models and functions have been characterised. Styles of child upbringing that impact the children's psyche have been discussed. The significance of the family environment for a child's social and emotional development has been highlighted. What is more, mistakes in bringing children up have been analysed.

Key words — child upbringing, family, family models and functions, mistakes in upbringing.

Streszczenie— Autorzy zarysowali znaczenie rodziny m.in. z punktu widzenia Konstytucji RP, oraz Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego, scharakteryzowali modele i funkcje rodziny, omówili swoiste style wychowania decydujące o sile oddziaływań na psychikę dziecka, podkreślili znaczenie środowiska rodzinnego na rozwój społeczny i emocjonalny dziecka, zaakcentowali także błędy wychowawcze powstające podczas wychowania dziecka.

Słowa kluczowe wychowanie dziecka, rodzina, modele i funkcje rodziny, błędy wychowawcze.

Wkład poszczególnych autorów w powstanie pracy— A-Koncepcja i projekt badania, B- Gromadzenie i/lub zestawianie danych, C-Analiza i interpretacja danych, D-Napisanie artykułu, E-Krytyczne zrecenzowanie artykułu, F-Ostateczne zatwierdzenie artykułu

Adres do korespondencji — Prof. dr Zbigniew Kopański, Collegium Masoviense – Wyższa Szkoła Nauk o Zdrowiu, Żyrardów, ul. G. Narutowicza 35, PL-96-300 Żyrardów, e-mail: zkopanski@o2.pl

Zaakceptowano do druku: 15.01.2016.

WSTĘP

Pierwszymi nauczycielami i wychowawcami dziecka są rodzice, a dom pierwszą szkołą dziecka. Wszystko, co się wydarza w życiu domowym, rodzinnym, staje się treścią przeżyć i doświadczeń dziecka. Rodzina stanowi dla dziecka pierwsze i najbliższe środowisko wychowawcze. Tu ono rozwija się, nabiera pierwsze doświadczenia życiowe i umiejętności. Dom rodzinny dysponuje bogatą skalą możliwości oddziaływań na wszystkie sfery rozwoju dziecka. Rodzice obserwują dzieci w codziennych sytuacjach, dbają o zaspokojenie jego potrzeb oraz dostarczanie bodźców niezbędnych w rozwoju dziecka. Dziecko od swoich najbliższych uczy się ról, jakie pełnią członkowie jego rodziny, uczy się tolerancji, szacunku, po-

znaje wartości moralne oraz zasady życia w rodzinie. Przyszłościowo zachowania jakich dziecko wyuczy się w rodzinie zostaną przeniesione na życie w społeczeństwie. [1,2,3,4]

Art. 18 Konstytucji RP stanowi, że małżeństwo jest związkiem kobiety i mężczyzny i jako taki, wraz z rodziną i jej funkcjami rodzicielskimi, znajduje się pod ochroną i opieką państwa. Konstytucja gwarantuje też rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z ich własnymi przekonaniem (art. 48 ust. 1), natomiast dzieciom – prawo do ochrony przed przemocą, okrucieństwem, wyzyskiem i demoralizacją (art. 72 ust. 1). Ustawodawca gwarantuje pomoc rodzinom – zwłaszcza wielodzietnym i niepełnym – znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej i społecznej. Państwo zapewnia też realizację prawa i obowiązku alimentacji,

kobieta ma zapewnione równe szanse zatrudnienia z mężczyzną, co pociąga za sobą stworzenie systemu wspierania rodziny w pełnieniu funkcji prokreacyjnej (ochrona kobiety ciężarnej) i opiekuńczo-wychowawczej (urlop macierzyński i wychowawczy, żłobki i przedszkola). Wszystkie sprawy natury szczególnej dotyczące rodziny reguluje Kodeks Rodzinny i Opiekuńczy.[5,6]

MODELE RODZINY

Modele funkcjonowania rodziny koncentrują swoją uwagę na stosunkach pomiędzy członkami rodzin i na najbardziej specyficznych, regularnie powtarzających się wzorach interakcji, które zachodzą pomiędzy członkami rodzin. System określa kontekst, który musi być brany pod uwagę w celu zrozumienia społecznego i psychologicznego funkcjonowania osób [7,8].

Rodzina może być:

1. Rodziną nuklearną - oznacza, to że tworzą ją dwa pokolenia tj. rodzice i dzieci. Z czasem usamodzielnione dzieci pozostawiają rodziców samych, co stwarza poważne problemy socjalne - opieki nad ludźmi starszymi. W społeczeństwach Europy i Ameryki Północnej pojęcie rodziny nuklearnej jest coraz bardziej powszechne.
2. Rodziną wielopokoleniową - jest rodziną tradycyjną, obejmującą kilka pokoleń. Występuje najczęściej w społeczeństwach słabo rozwiniętych.

Inny podział wyróżnia rodziny [9]:

1. Monogamiczne - dwoje małżonków.
2. Poligamiczne - np. jeden mężczyzna wiele kobiet (poligamia) lub jedna kobieta wielu mężczyzn (poliandria). Związki wielu kobiet i wielu mężczyzn nazywa się multilateralizmem.
3. Endogamiczne - oboje małżonków pochodzi z jednej zbiorowości.
4. Egzogamiczne - małżonkowie pochodzą z różnych zbiorowości.
5. Patriarchalne - dominacja mężczyzny.
6. Matriarchalne - dominacja kobiet.
7. Patrylinearna - dziedziczenie nazwiska i majątku występuje po ojcu.
8. Matrylinearna - dziedziczenie nazwiska i majątku następuje po matce.

W ostatnich latach przedstawiono wiele modeli funkcjonowania rodziny, które uwydatniają znaczenie różnych czynników w procesie rozwoju rodziny. Różne modele dostarczają podstawowej orientacji potrzebnej do zrozumienia kluczowych warunków, które wpływają na to, jak rodziny rozwijają się i zmieniają w czasie. Niemniej należy pamiętać, że każdy model funkcjonowania rodziny jest większym bądź mniejszym uproszczeniem rzeczywistości i jest przedstawiany z określonej perspektywy teoretycznej.[7,9]

FUNKCJE RODZINY

Rodzina występuje we wszystkich historycznie znanych typach społeczeństw i kultur. We wszystkich też spełnia dwa podstawowe zadania, bez względu na to jakie przyjmuje ona formy, mianowicie wszędzie utrzymuje ciągłość biologiczną społeczeństwa, przekazuje typy genotypowe i utrzymuje czy też pomnaża jego liczebność oraz utrzymuje jego ciągłość kulturalną, przekazując dziedzictwo kulturowe.

Utrzymywanie ciągłości biologicznej społeczeństwa wymaga płodzenia, pielęgnacji, kształcenia, wychowywania dzieci. Zaspokajanie popędu seksualnego jest intymną osobistą potrzebą małżonków, dążenie do posiadania dzieci jest także dążeniem czysto osobistym. Dziecko staje się jednakże przedmiotem zainteresowania szerszych zbiorowości i rodzina musi zdobyć odpowiednie środki, aby spełnić swoje zadanie opieki, rozwoju, wychowania i wykształcenia dziecka, aby dać mu użyteczny zawód i wprowadzić go do szerszych zbiorowości jako pełnowartościowego członka.[10]

Funkcjonowanie rodziny ma różny charakter. Każdy rodzaj działalności rodziny, każda ze spełnionych przez nią funkcji może mieć także wpływ wychowawczy na jej członków, chociażby niekiedy dana czynność miała inny cel niż wychowanie (np. ekonomiczny, porządkowy, higieniczny, towarzyski). [11]

Funkcje rodziny ujmują się w bardzo różny sposób, najczęściej jednak podkreśla się, że jest to [9,10,11]:

- *Funkcja prokreacyjna* - rodzina powstaje jako naturalna konsekwencja małżeństwa. Jest ono wspólnotą opartą na miłości i dlatego trwałość więzi między rodzicami zapewnia dziecku poczucie bezpieczeństwa i warunkuje jego prawidłowy rozwój. Rodzina jest tą wspólnotą osób, która spełnia najkorzystniejsze warunki, aby w niej przyszedł na świat nowy człowiek i w niej przygotował się do samodzielnego życia.

- *Funkcja socjalizacyjna* - zakłada uczenie się zachowań, norm i wartości uznawanych w danym społeczeństwie. Funkcja ta działa w dwie strony, jej wpływom ulegają dzieci, ale też ich rodzice. W trakcie międzypokoleniowych kontaktów niejednokrotnie zmieniają się poglądy wychowawcze rodziców, ich sądy i sposób wartościowania.
 - *Funkcja miłości* - rodzina powinna zaspokoić podstawowe potrzeby ludzkie: miłości, bezpieczeństwa i przynależności. Większość ludzi odczuwa potrzebę posiadania kręgu bliskich osób. Związków uczuciowych w rodzinie jest wiele - między małżonkami, rodzicami a dziećmi, rodzeństwem, powiązania w ramach kolejnych pokoleń. Dzięki tym zależnościom człowiek zaspokaja potrzeby emocjonalne i zbliża się do ideału, jakim jest szczęście osobiste. Prawidłowy rozwój emocjonalny w dzieciństwie ma duży wpływ na dalsze, dorosłe życie człowieka.
 - *Funkcja kulturotwórcza* - dom wprowadza dziecko w świat kultury i sztuki oraz pozwala na rozwijanie własnych zainteresowań i talentów. Rodzina jest także szkołą języka, obyczajów, postaw i wzorów zachowań. Taka kontynuacja tradycji wzmacnia więzi jej członków.
 - *Funkcja wspomagająca rozwój osobowości* - przez osobowość należy rozumieć indywidualne właściwości psychiczne i duchowe danej osoby, kształtowane w ciągu całego jej życia. Na osobowość ma również wpływ wiedza o sobie i świecie. Rodzina jest miejscem, gdzie pod jednym dachem żyją ludzie o różnych temperamentach, usposobieniach i gustach. Wszyscy mają wpływ na wszystkich i takie wielokierunkowe zachowanie daje szansę na wzbogacenie własnej osobowości.
 - *Funkcja religijna* - wspiera rozwój moralno-religijny, jest swoistym kodeksem moralnym. Dzięki tej funkcji realizowany jest przekaz kultury religijnej, wierzeń i wartości.
 - *Funkcja ekonomiczna* - służy zaspokojeniu potrzeb materialnych (jedzenie, ubranie, mieszkanie). Każdy członek rodziny ma swój wkład w zasilanie domowego budżetu. Rodzice czerpią dochody przez pracę, dla dzieci z kolei to nauka jest swoistą inwestycją w przyszłość. Szczególnie w społeczeństwach dawnych, ale też współcześnie - stan posiadania rodziców, ich miejsce zamieszkania i poziom wykształce-
nia – decydowały o karierze i drodze życiowej ich dzieci.
 - *Funkcja stratyfikacyjna* - obejmuje funkcjonujące w społeczeństwie prawo, zwyczaje dziedziczenia, przekazywanie pozycji społecznej dzieciom, np. w Indiach - przynależność do określonej kasty determinuje życie człowieka aż do śmierci. Nie może on zmienić kasty, w której się urodził na inną.
 - *Funkcja integracyjna* - rodzina powinna jednoczyć swoich członków. Wewnętrzna spójność powoduje, że stanowi ona podstawową komórkę społeczną utworzoną w sposób naturalny. Funkcja integracyjna służy nawiązywaniu kontaktów towarzyskich przez osoby wchodzące w skład rodziny.
 - *Funkcja rekreacyjna* - łączy się z rozumieniem rodziny jako azylu, w którym można odpocząć i zregenerować siły w ciepłe "domowego ogniska".
 - *Funkcja opiekuńcza* - chroni przed negatywnymi skutkami życia np. ucieczką w alkoholizm, narkomanię, prostytutkę. Dobry przykład wyniesiony z domu zapobiega popełnianiu błędów życiowych i daje punkt odniesienia do tego co dobre, a co złe.
- Rodzina sprawuje kontrolę nad postępowaniem swoich członków, a przede wszystkim młodego pokolenia. Spójna, zrównoważona rodzina zapobiega skutecznie odchyleniom od norm zachowań we wszystkich prawie dziedzinach życia społecznego, gdyż odchylenia te mogą pociągać ujemne skutki dla wszystkich członków rodziny. Przykładowo: zła opinia jednego dziecka zagraża powodzeniu życiowemu całego rodzeństwa, alkoholizm ojca jest zgubny dla całej rodziny, natomiast dobra opinia rodziców jest rekomendacją dzieci itd.
- Funkcje rodziny ulegają przekształceniom pod wpływem przemian ustrojowych, ekonomicznych, ustawodawczych, emancypacyjnych itp. Współczesna rodzina ulega szybkim przeobrażeniom na skutek pracy zawodowej kobiet, szerokiego oddziaływania oświaty i kultury, rozbudowy instytucji opieki nad małym dzieckiem, zmiany stosunków między małżonkami itp. Niepokojąco rozluźniają się więzi w rodzinach wielopokoleniowych. Socjologowie alarmują, że „podstawowa komórka społeczna” staje się coraz mniejsza. Amerykańscy futurologowie twierdzą nawet, iż niedługo sprowadzi się do pojedynczej osoby. W obecnych czasach trudno jest zaobserwować

jeden dominujący model rodziny: pojawiają się małżeństwa homoseksualne, małżeństwa „na próbę”, życie w pojedynkę. Matki wychowują dzieci samotnie, a wiele rodzin realizuje „bezdzienny styl życia”. [12,13]

STYLE WYCHOWANIA

Każdą rodzinę charakteryzuje swoisty styl wychowania decydujący o sile oddziaływań na psychikę dziecka. Styl wychowania jest jakby wypadkową sposobów

i metod oddziaływania na dziecko wszystkich członków rodziny. Wyróżnia się [13,14]:

- styl autokratyczny (autorytatywny),
- styl demokratyczny,
- styl liberalny.

Styl autokratyczny i liberalny wychowania utrudniają prawidłowe wychowanie dziecka w rodzinie.

Styl autokratyczny zakłada wyraźny dystans między rodzicami a dzieckiem. Rodzice kontaktują się z nim w sposób formalny, nie wnikając w jego potrzeby psychospołeczne, zainteresowania, motywy i uzdolnienia itp. Starają się kierować „odgórnie”, nagminnie wydając polecenia i zakazy. Uznają tylko racje własne, nie tolerują sprzeciwu. Manipulują dzieckiem, nie dopuszczając go do współdecydowania w sprawach rodzinnych. W razie nieposłuszeństwa stosują surowe kary. Od dzieci wymaga się bezwzględnej karności i posłuszeństwa, podporządkowania się wszystkim poleceniom i nakazom rodziców, a zwłaszcza ojca. W przypadku nadmiernej postawy autokratycznej dziecko żyje w ciągłym napięciu; odznacza się przesadną uległością lub przeciwnie, buntowniczą postawą wobec innych. Obowiązujące normy i zakazy przyswajają jako coś narzuconego z zewnątrz, dlatego też kieruje się w swoim postępowaniu własnym, egoistycznie pojmowanym interesem. Dziecko skłonne jest do łamania niewygodnych dla siebie przepisów, zwłaszcza gdy brak jest kontroli rodziców. [10,11]

Styl liberalny w rodzinie polega na całkowitym niemal pozostawieniu dziecka samemu sobie, a więc nie wtrącaniu się w jego sprawy, tolerowanie aspołecznych zachowań, brak kontroli i opieki ze strony rodziców. Istotną cechą liberalnego stylu wychowania jest zarówno pobłażliwy stosunek do dziecka, jak i przesadna uległość, wyrażająca się m.in. w spełnianiu wszelkich jego zachcianek i życzeń. Styl liberalny przypomina pod pewnymi względami wychowanie niekonsekwentne czy też ingerowanie w sprawy

dziecka i w jego zachowanie wyłącznie od przypadku do przypadku. Często to dziecko kieruje rodzicami, korzysta z nadmiernej swobody i przywilejów, co w konsekwencji sprawia, iż są to "jednostki wprowadzające o dużym poczuciu własnej wartości (niestety często zbyt dużym), ale niejednokrotnie egoistyczne, niesdiscyplinowane wewnętrznie, niezdolne do trwałego wysiłku, mało zahartowane. [11,12,13]

Styl demokratyczny jest najkorzystniejszym stylem wychowania dla rozwoju osobowości dziecka. Dziecko bierze udział w życiu rodziny, omawia, dyskutuje i planuje sprawy codziennego współżycia rodzinnego. Zna zakres swoich obowiązków, na które sam się zgodził. Rodzice preferujący ten styl wychowania nie stosują na ogół kar, a raczej wyjaśniają dziecku jak i dlaczego powinno postąpić inaczej, posługując się metodami perswazji i argumentacji. W takiej rodzinie rodzice odwołują się w pierwszym rzędzie do uczuć i ambicji dziecka. Stosują zachęty. Dążą do związania dziecka ze sobą uczuciem sympatii. [13]

Rodzina jest pierwszą grupą uspołeczniającą człowieka, zapoznającą go z normami, poglądami, ocenami moralnymi poprzez mechanizm identyfikacji, który nie jest w pełni uświadamiany. Jest podstawową płaszczyzną, na której przebiega uczenie się poprzez obserwację zachowań ludzi, i które ułatwia jednostce przystosowanie się do środowiska. [10-13]

WPŁYW POSTAWY RODZICÓW NA ZACHOWANIA DZIECKA

Decydujący wpływ na rozwój społeczny i emocjonalny dziecka wywiera jego środowisko rodzinne, od niego dziecko przejmuje wzorce, postawy i role społeczne. Wpływ oddziaływań rodziców jest bardzo rozległy, dotyczy również rozwoju funkcji poznawczych, budzenia zainteresowań, kształtowania się równowagi uczuciowej, dojrzałości społecznej i formowania się pozytywnego obrazu samego siebie.

Charakterystyczny sposób postępowania rodziców wobec dziecka określa ich postawę rodzicielską, czyli tendencję do reagowania w określony sposób wobec dziecka, chodzi tutaj o względnie stały stosunek emocjonalny, który dominuje w sposobie odnoszenia się do dziecka i myślenia o nim. Gdy rodzice przyjmują określoną postawę w stosunku do dziecka, to konsekwencją tego będzie spostrzeganie, ocenianie i traktowanie dziecka w specyficzny sposób, charakterystyczny dla danej postawy.

Każda postawa zawiera trzy składniki: myślowy, działaniowy i uczuciowy. Postawa nie jest więc tylko

mniemaniem o dziecku, że jest takie czy inne. Zawiera ładunek uczuciowy, który wyznacza sposób zachowania rodziców wobec dziecka. Sposób zachowania oraz to co o nim mówią, pozwala poznać ich postawę rodzicielską.[14,15]

Postawy rodzicielskie mogą być pozytywne, stwarzające odpowiednie warunki dla prawidłowego rozwoju dziecka oraz negatywne, wpływające ujemnie na kształtowanie się osobowości dziecka. Prawidłowe postawy rodzicielskie [15,16]:

- *Postawa akceptująca dziecko.* Akceptować dziecko to znaczy przyjąć go takim, jakie ono jest, z jego cechami fizycznymi, uosobieniem, możliwościami umysłowymi, zdolnościami i ograniczeniami. Rodzice akceptujący kochają swoje dziecko miłością bezwarunkową za to, że jest, a nie za to, jakie jest. Kontakt z dzieckiem daje im satysfakcję i radość, a dziecku poczucie bezpieczeństwa. Dziecko czuje się pewnie w swoim domu, jest wesołe, otwarte i odważne.
- *Rodzice współdziałający z dzieckiem.* Postawa ta przejawia się w zaangażowaniu i zainteresowaniu rodziców zabawą oraz pracą dziecka, a także w angażowaniu dziecka w życie rodziny, w zajęcia domowe - w miarę jego możliwości i umiejętności. Dziecko ma prawo do wyrażenia własnych opinii, przez co czuje się potrzebne i wartościowe. Jest ufne w stosunku do rodziców.
- *Rodzice uznający prawa dziecka.* Rodzice pozwalają dziecku swobodnie działać oraz dają mu do zrozumienia, że za wyniki tego działania jest odpowiedzialne. Kierują dzieckiem przez stosowanie sugestii, wyjaśnienie i tłumaczenie, wspólne uzgadnianie swoich praw i obowiązków. Dziecko przy takiej postawie rodziców wie czego się od niego oczekuje oraz, że te oczekiwania są na miarę jego możliwości. U dziecka kształtują się takie postawy, jak lojalność wobec rodziców, samodzielność i wiara we własne możliwości.

Rodzice przejawiający właściwe postawy rodzicielskie otaczają swoje dziecko opieką, dostrzegają i zaspakajają jego potrzeby, są cierpliwi, gotowi do tłumaczenia lub wyjaśniania. Nawiązują bliski kontakt z dzieckiem, oparty na wzajemnej sympatii i zrozumieniu. Cieszą się dzieckiem, widząc jego odrębność i osiągnięcia. Właściwa postawa sprzyja

wszechstronnemu rozwojowi intelektualnemu i społecznemu.[16]

Wielu rodziców prezentuje niewłaściwe postawy rodzicielskie, traktując dziecko jak ciężar, jawnie okazując niechęć i brak szacunku. Nie interesują się nim i jego potrzebami, w stosunku do dzieci są surowi a nawet brutalni. Negatywne postawy rodzicielskie [1,3,9,15,17]:

- *Postawa odtrącająca.* Postawa ta występuje przy dystansie uczuciowym i dominacji rodziców. Dziecko jest odbierane jako ciężar, opieka nad nim wzbudza niechęć rodziców. Wymagają od niego żelaznej dyscypliny, bezkrytycznego podporządkowania się wszelkim nakazom. Za najdrobniejsze przewinienia stosują surowe kary. Osiągnięcia dziecka są przemilczane, nie dostrzegane, potknięcia zaś wyolbrzymiane. Postawa odtrącająca sprzyja rozwijaniu się u dziecka agresywności, nieposłuszeństwa, kłamstwa. Dziecko nie czuje się kochane i szczęśliwe, rodziców postrzega jako wrogów.
- Dziecko zaniebawiane w sensie uczuciowym, w przeciwieństwie do otoczonego troską i miłością, wchodzi życie dorosłe z bagażem negatywnych doświadczeń, postrzegając świat jako miejsce wrogie, nieprzyjemne, budzące lęk i niepokój.
- *Postawa unikająca.* Postawę tą cechuje ubóstwo uczuć, wręcz obojętność uczuciowa, bez troska posunięta czasami do braku odpowiedzialności. Dziecko jest zaniebawiane pod różnymi względami, zarówno jego potrzeb emocjonalnych jak i w zakresie opieki nad nim, oraz braku konsekwencji w stawianiu wymagań i przestrzeganiu ich wykonania. Dziecko nie czuje się prawdziwie kochane, a brak oparcia w rodzicach skłania je do szukania uczuć i akceptacji w grupie rówieśniczej bądź w innych subkulturach.
- *Postawa nadmiernie wymagająca.* Postawę tą cechuje nadmierne koncentrowanie się na dziecku oraz dominacja rodziców w postępowaniu z nim. Przy takiej postawie rodzice starają się zmusić dziecko, aby dostosowało się do wymogów, do wytworzonego przez nich wzoru, bez liczenia się z jego możliwościami i indywidualnymi cechami. Dziecku stawiane są zbyt duże wymagania, którym nie może sprostać. Wysoka presja oraz nie możliwość podążania wymogom sprawia, że dziecko nabiera przekonania o swojej niskiej wartości. Odsuwa

się od rodziców, którzy nie chcą go zrozumieć i pomóc przezwyciężyć problemy. Wzajemna niechęć może wywołać u dziecka apatię, agresję czasem bunt, a przede wszystkim bardzo niszczący brak wiary w siebie, we własne siły. Wygórowane wymagania uniemożliwiają radosne przeżywanie dzieciństwa.

- *Postawa nadmiernie chroniąca.* Rodzice prezentujący tą postawę również nadmiernie koncentrują się na dziecku, jednak ich podejście jest bezkrytyczne. Dziecko uważane jest za wzór doskonałości, rodzice ulegają mu i usprawiedliwiają wszelkie wybryki i kaprysy. Pozwalają mu dominować nad sobą i całą rodziną. Z przesadną opiekuńczością wyręczają we wszystkich czynnościach również tych związanych z samoobsługą. Dzieci bardzo długo są niezaradne, niesamodzielne. Postawa nadmiernie chroniąca może powodować, opóźnienie dojrzałości społecznej, może też doprowadzić do przekonania, że wszelkie jego wybryki będą tolerowane. Utrudni to wykształcenie hamulców powstrzymujących szkodliwe działania. Dziecko tak wychowywane może mieć problemy z nawiązywaniem prawidłowych relacji społecznych. Ważnym aspektem wychowawczym jest jednolity front oddziaływań obojga rodziców, przejawiający się w zgodności prezentowanych wartości i ustalonych zasad postępowania oraz stawianych wymagań. Jasno wyznaczone zasady stwarzają dziecku uporządkowany świat, uczą konsekwencji, dają poczucie ładu, bezpieczeństwa i harmonii.

Niewłaściwe postawy rodzicielskie wpływają na niemożność rozwinięcia się u dziecka prawidłowej, realnej oceny samego siebie i potrzebnej każdemu człowiekowi samoakceptacji. Postawy pozytywne umożliwiają akceptację samego siebie pomimo istniejących braków, wad czy niedostatków. Pomagają ukształtować pełną osobowość człowieka, który będzie potrafił żyć szczęśliwie.[17]

BŁĘDY WYCHOWAWCZE POPEŁNIANE PRZEZ RODZICÓW

Wychowanie dziecka to jedno z najtrudniejszych zadań, które stawia przed rodzicami życie, choć nie zawsze zdajemy sobie z tego sprawę. Nieświadomie rodzice popełniają błędy, których nie zauważają, a

które trwale ranią psychikę dziecka. Tych błędów jest bardzo wiele. Jednak uświadomienie sobie najczęstszych może pomóc w zastanowieniu się nad nimi. Najtrudniej przyznać się do błędu zwłaszcza przed dzieckiem, ale gdy już go popełnimy, przyznajmy się przed samym sobą do winy i przeprośmy dziecko. Ono nie zasługuje na niesprawiedliwość. Pamiętajmy żeby postępować tak, aby nasze dzieci w dorosłym już życiu nie musiały obiecywać sobie, że będą lepszymi rodzicami.

Brak czasu dla dziecka. Dziecko zobowiązuje do poświęcenia mu swojego cennego czasu. Ono potrzebuje naszej bliskości, czułości, kontaktu, rozmowy, zainteresowania jego problemami. W przeciwnym razie poczuje się odrzucone. Nie znaczy to, że musimy zrezygnować ze swoich przyjemności, czasu tylko dla siebie. Ważne, aby każdego dnia, choć godzinę poświęcić tylko dziecku. Przeznaczyć czas na zabawę, wyjść na spacer, do kina, porozmawiać. Jeśli dziecko zwróci się do nas z prośbą o poświęcenie mu czasu w chwili, gdy jesteśmy zajęci, należy wyjaśnić, że w tym momencie nie możemy, ale za pół godziny będziemy wolni. Obietnicy trzeba bezwzględnie dotrzymać.[7,9]

Bezwzględne posłuszeństwo. „Jesteś dzieckiem musisz mnie słuchać”- ile razy wyrwało nam się to zdanie? Obawiamy się, że jeśli nie będziemy wymagać od dziecka absolutnej dyscypliny, wkrótce wejdzie nam na głowę. Żądanie akceptacji i wykonywania każdego naszego polecenia bez wyjaśniania przyczyn, wywołuje bunt u młodego człowieka i pozbawia go możliwości samodzielnego myślenia i podejmowania decyzji. Takie postępowanie bardziej przypomina tresurę niż wychowanie. Każdy dorosły ma prawo do wyrażania własnej opinii, nie zawsze zgodnej z naszymi oczekiwaniami – dziecko również. Gdy pozwalamy dziecku na swobodne wyrażanie swoich poglądów, okazujemy mu szacunek i wtedy możemy oczekiwać od niego tego samego.[11]

Brak konsekwencji. Gdy mówimy dziecku „nie” – to żadne prośby i błagania nie mogą tego zmienić. Należy podać dziecku powody, dla których mu odmawiamy. Jeśli ulegniemy raz, dziecko będzie wiedziało, że następnym razem też mu się uda osiągnąć cel. Nie należy odmawiać z przekory, lub w gniewie, a później, gdy wróci nam dobry humor wyrażać zgodę. Dziecko jest bystrym obserwatorem i szybko się zorientuje, kiedy i na ile może sobie pozwolić. Jeżeli będziemy postępować konsekwentnie unikniemy przekomarzenia się i nerwowych starć.[11,12]

Pochwała jest konieczna. Pochwała działa jak nagroda, umacnia pozytywne zachowania, zachęca do

uzyskiwania jeszcze lepszych efektów. Nie szczędźmy więc pochwał za dobre wyniki w nauce, za dobrze posprzątany pokój, za wyniesienie śmieci, za dobre zachowanie. Chwalmy wykonane przez dziecko zadanie, a nie ono same. Podobnie jak nie jest złe, gdy zrobi coś nie tak, nie jest dobre tylko wtedy, gdy zrobi coś dobrze. Działając umiejętnie nie spowodujemy, że nasza pociecha stanie się zarozumiała, ale będzie miała poczucie własnej wartości.[14]

Ocena i krytyka. Gdy wciąż powtarzamy dziecku, że jest złe, nieodpowiedzialne, niemądre zaniżamy jego poczucie wartości. Nie potępiamy dziecka, tylko jego czyny. Często dziecko nawet sobie nie uświadamia, że zrobiło coś złego. Należy wyjaśnić, na czym polegało jego przewinienie i wskazać prawidłowe postępowanie. Uczulić na cierpienie innej osoby z powodu wyrządzonej jej krzywdy. Surowe ocenianie i krytykowanie bez odpowiedniego podejścia może spowodować skrzywienie psychiki naszego dziecka. Bez względu na to, co zrobi będzie uważało, że zrobiło źle.[15]

Gniewne kary. Gdy jesteśmy zdenerwowani nie mamy trzeźwego osądu sytuacji. W takim stanie możemy ukarać dziecko nieadekwatnie do wykroczenia. Niesprawiedliwość wywołuje u dziecka poczucie krzywdy i żal do rodziców. Nie zastanawia się wówczas nad tym, czy rzeczywiście zasłużyło na skarce, gdyż uraza jest zbyt głęboka. Choć emocje bywają górną, należy się opanować, uspokoić i dopiero wtedy wytłumaczyć dziecku, dlaczego zasłużyło na karę i zastanowić się jaka ona powinna być.[11,15]

Miłość pod warunkiem... Zmęczeni nieposłuszeństwem dziecka sięgamy po ostateczny argument. „Jeśli nie przestaniesz rozrabiać to przestanę cię kochać”, słowa wypowiedziane w ostateczności, czasami skutkują. Dziecko się poprawia, rodzic jest zadowolony i w następnej trudnej sytuacji znów to powtarza. Ogromny błąd wychowawczy i przejaw bezsilności. Nigdy nie można wytwarzać w dziecku przekonania, że uczucie jakim je obdarzamy jest uzależnione od jego postępowania. Dziecko, w każdym wieku, musi wiedzieć, że jest kochane, to daje mu poczucie bezpieczeństwa. Nie może żyć w ciągłym lęku przed utratą tego, co jest dla niego najważniejsze. Dzieci silniejsze psychicznie intuicyjnie wyczuwają, że takie wypowiedzi rodziców są dalekie od prawdy. Uznają ich wtedy za bezradnych i niewiarygodnych.[15]

Wyręczanie. Czasem brakuje nam cierpliwości, gdyż dziecko robi wszystko wolniej i nie tak jakbyśmy chcieli. Wolimy zatem je wyręczyć, zrobić to szybciej i dokładniej. Pomijamy obowiązki domowe oddając

pierwszeństwo zadaniom szkolnym. Dziecko musi zrozumieć, że na wszystko musi znaleźć się czas. Wyręczając go w sprzątaniu pokoju, układaniu ubrań w szafie itd. wychowujemy życiowego kalekę, pozbawiamy go szansy nauczenia się samodzielności.[14,15]

Ochrona przed życiowymi problemami. Powodowani miłością i chęcią oszczędzenia dziecku zmartwień, ukrywamy przed nim różne życiowe problemy, izolujemy od nich. Nie zdajemy sobie sprawy, że czyniąc w ten sposób pozbawiamy dziecko trzeźwego osądu rzeczywistości w dorosłym życiu. Dzieci, które chroniono przed wszystkimi negatywnymi emocjami, stają się nieodporne psychicznie, nie umieją sobie potem poradzić z najdrobniejszym problemem. Gdy osiągnie samodzielność będzie musiało pokonać wiele problemów i powinno wiedzieć jak sobie z nimi radzić. Uczy się tego już w dzieciństwie obserwując zachowanie i postępowanie rodziców w trudnych sytuacjach.[15,16,17]

Uszczęśliwianie na siłę. Bardzo często swoje młodzińcze niespełnione marzenia przenosimy na swoje pociechy. Postanawiamy, że dziecko posiada te umiejętności, których nam brakuje. Będzie grało na instrumencie, jeździło konno, grało w tenisa itp. Nawet jeśli dziecko nie ma na to ochoty, my wierzymy, że później będzie nam wdzięczne. Postępując w ten sposób, nie zauważamy rzeczywistych zainteresowań i potrzeb naszego dziecka. Nadmiernie obciążone zajęciami, traci swobodę.[16,17]

PIŚMIENNICTWO

1. Bibik R. Partnerstwo rodziny i szkoły - fikcja czy rzeczywistość? W: Ładyżyński A. Rodzina we współczesności. Wrocław; Oficyna Wydawnicza Atut - Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2009:147-161.
2. Kula E. Instytucjonalne współdziałanie rodziców i szkoły w Europie i w Polsce - dawniej i dziś. Nauczanie Początkowe 2004/2005;2:31-36.
3. Stróżyński K. Między autonomią a współpracą. Dyr Szkoły 2012;10:62-64.
4. Markiewicz M. Zmieniający się obszar uczestnictwa rodziców w życiu szkoły. Nauczanie Początkowe 2004/2005;2:44-48.
5. KONSTYTUCJA. RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ z dnia 2 kwietnia 1997 r. isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19970780483&type=3
6. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Dz.U. 1964 nr 9 poz. 59. Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19640090059
7. Płopa M. Psychologia rodziny: teoria i badania. Kraków; Oficyna Wydawnicza „Impuls”, 2008:45-52.

8. Adamski F. Rodzina : wymiar społeczno-kulturowy. Kraków; Wydaw. Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2002:227-233.
9. Kieciński Z, Śliwerski B. Pedagogika. Podręcznik akademicki. Warszawa; PWN, 2006.
10. Szyszka M. Społeczeństwo Przestrzeń – Rodzina. Lublin; Wyd KUL, 2009.
11. Kawulka S, Brągiel J, Janke A. Pedagogika rodziny, obszary i panorama problematyki. Toruń; Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007: 60-66.
12. Wilk J. Rodzina jako podstawowe środowisko wychowawcze. W: Mierzwiński B, Dybowska E. Oblicze współczesnej rodziny polskiej. Kraków; Wyd. WAM, 2003:163-181.
13. Wojciechowski J. Nowoczesność / ponowoczesność. Fenomen i wyzwanie. Warszawa; Uniw. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, 2009.
14. Jarkiewicz K. Oblicza pedagogii. Kraków; WYD. wam, 2005.
15. Jaworska-Bylica E. Wychowanie a współczesne zagrożenia okresu adolescencji. W: Kępski Cz. Opieka i wychowanie w rodzinie. Lublin; Wydawnictwo UMCS, 2003:112.
16. Ziemska M. Postawy rodzicielskie. Warszawa; Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, 2009: 33-.
17. Rostowska T, Jarmołowska A. Rozwojowe i wychowawcze aspekty życia rodzinnego. Warszawa; Wydawnictwo Difin, Warszawa 2010:225.